

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Rafał Malarski

SSN Andrzej Ryński

w sprawie **W. W.**

skazanego z art. 258 § 3 k.k. i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 30 stycznia 2014 r.,

z urzędu

kwestii wznowienia z urzędu w trybie art. 542 § 1 i § 3 k.p.k. postępowania w sprawach:

1) zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego

z dnia 15 stycznia 2013 r.,

utrzymującym wobec skazanego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 14 lutego 2012 r.;

2) zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego

z dnia 8 kwietnia 2010 r.,

utrzymującym wobec skazanego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 6 kwietnia 2009 r.,

p o s t a n o w i ł

**stwierdzić brak podstaw do wznowienia z urzędu powyżej
wskazanych postępowań.**

UZASADNIENIE

W dniu 23 grudnia 2013 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo skazanego W. W., w którym domagał się on wznowienia z urzędu postępowań w powyżej

wskazanych sprawach: Sądu Okręgowego w W. i Sądu Okręgowego w Ł. Skazany podniósł, że wyroki w tych sprawach wydane są „dotknięte bezwzględny powodem odwoławczym, ponieważ doszło do obrazy art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.”, jako że w obydwu tych orzeczeniach przypisano mu sprawstwo czynu z art. 258 § 3 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. oraz w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. W. W. przytoczył także – na uzasadnienie swojego żądania – fragment uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z 21 listopada 2001 r., sygn. I KZP 29/01, stwierdzający, że „prawomocne osądzenie fragmentów zachowań sprawcy składającego się na czyn ciągły stwarza powagę rzeczy osądzonej co do dalszych jego zachowań, które w razie ich wcześniejszego ujawnienia weszłyby w skład czynu ciągłego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nie ulega wątpliwości, że wznowienie postępowania z powodu uchybień z art. 439 § 1 k.p.k. nastąpić może tylko z urzędu, stąd też strona nie dysponuje możliwością wniesienia z tego powodu własnego wniosku o wznowienie postępowania (por. uchwała Sądu Najwyższego z 24 maja 2005 r., I KZP 5/05, OSNKW 2005, z. 5, poz. 48). Może ona natomiast, na podstawie art. 9 § 2 k.p.k., jedynie zasygnalizować sądowi istnienie tego rodzaju uchybienia. W tych to kategoriach procesowych należy tylko postrzegać przywołane na wstępie pismo skazanego.

Odnosząc się zaś do przywołanej w niej kwestii, stwierdzić należy, iż brak jest podstaw do uznania, że wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 14 lutego 2012 r. wydany w sprawie ... 96/10 wydano, pomimo że „postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone”. Dopiero zaistnienie tych wskazanych przez ustawę procesową w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. (na którą to normę powołuje się skazany) warunków skutkowałoby uznaniem zaistnienia tej bezwzględnej przesłanki (przeszkody) procesowej.

Dla czynienia takich rozstrzygnięć wymagana jest zatem tożsamość podmiotowo-przedmiotowa obu czynów, będących przedmiotem odrębnych postępowań.

Res iudicata (rzecz osądzona) zaistnienie tylko na skutek wydania, już wcześniej, w innej sprawie, o ten sam czyn, tej samej osoby prawomocnego orzeczenia kończącego to postępowanie. Zawilość sprawy kreuje natomiast

prorowadzenie wcześniej wszczętego postępowania o to samo (a więc także ten sam czyn, tej samej osoby). Równocześnie – w takiej regulacji ustawowej – oczywiste jest, że sama tożsamość kwalifikacji prawnej obydwu tych czynów będących przedmiotem odrębnych postępowań, czy też nawet zbliżony (czy wręcz częściowo ten sam) czas ich dokonania, nie są wystarczające do stwierdzenia zaistnienia takich przeszkód procesowych; o ile nie można w oparciu o inne uwarunkowania faktyczne przyjąć, że jest to „ten sam czyn tej samej osoby”.

Wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2009 r., sygn. akt ... 108/08, Sąd Okręgowy w Ł. uznał W. W. m.in. sprawcą przestępstwa z art. 258 § 3 k.k., którego dopuścił się w okresie od 21 czerwca 2006 r. do końca sierpnia 2006 r. w W. i R., poprzez to, że kierował zorganizowaną grupą przestępczą w której udział brali: I. Ł., P. M., A. R. i nieustalona osoba. Nadto uznał go sprawcą czynu z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k., którego dopuścił się od połowy maja 2006 r. do końca sierpnia 2006 r., przy czym od 17 do 20 czerwca 2006 r. w miejscowości M. wspólnie i w porozumieniu z I. Ł. i innymi osobami, a w okresie od 21 czerwca 2006 r. do 18 sierpnia 2006 r. w R., wspólnie i w porozumieniu z I. Ł., P. M., A. R. i nieustaloną osobą.

Natomiast wyrokiem z dnia 14 lutego 2012 r., sygn. akt ... 96/10, Sąd Okręgowy w W. uznał W. W. za sprawcę przestępstwa z art. 258 § 1 i § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., które popełnił od maja 2006 r. do 23 sierpnia 2007 r. w różnych miejscowościach na terenie województwa l., m. i w., a także za sprawcę przestępstwa z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. oraz art. 64 § 1 k.k., które popełnił od maja 2006 r. do 23 sierpnia 2007 r. „w różnych miejscowościach na terenie województwa l., m. i w.”

Przy czym Sąd przyjął, że w zorganizowanej grupie przestępczej, którą kierował i w ramach której dopuścił się drugiego z przypisanych mu czynów, uczestniczyli „między innymi G. S., K. P., P. H., M. M., G. B., S. T., J. J., R. N., C. R., R. K. i M. S.”

Treść uzasadnień obydwu wyroków świadczy jednoznacznie o tym, że przypisano nimi skazanemu sprawstwo odrębnych, nie tożsamyh czynów. Zostały one bowiem popełnione w innym miejscu, w innym składzie osobowym i w różnym

czasie (przypisane skazanemu okresy ich dokonania tylko częściowo się pokrywały: w sprawie „ł.” skazany dopuszczał się przestępstw do końca sierpnia 2006 r., a w sprawie „w.” – do 23 sierpnia 2007 r.). Brak jest zatem racjonalnych i faktycznych przesłanek do przyjęcia, że przedmiotem obydwu tych postępowań był „ten sam czyn tej samej osoby”. W konsekwencji nie ma podstaw do uznania, że wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 14 lutego 2012 r., sygn. akt ... 96/10, uchybia normie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., a przez to jest dotknięty bezwzględną przyczyną odwoławczą, wskazaną w art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k.

W świetle zaprezentowanych ustaleń nie istnieją też powody dla których należałoby uznać przypisane skazanemu obydwoma wyrokami czyny z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, za stanowiące jeden czyn ciągły, przewidziany w art. 12 k.k. Podjął on te zachowania przestępcze w odmiennych konfiguracjach osobowych i w różnych miejscach. Stąd też i nie ma możliwości przypisania mu co do tych wszystkich zachowań, będących przedmiotem obydwu procesów, z góry powziętego zamiaru, co byłoby dopiero konieczne dla zastosowania wobec nich przepisu art. 12 k.k.

Wszystkie te uwarunkowania procesowe dostrzegł już, i ocenił, Sąd Apelacyjny, czego dowodzą stwierdzenia zawarte na stronie 95 uzasadnienia wyroku tego Sądu. Wyrok ten był poddany kontroli kasacyjnej. Wprawdzie w kasacji obrońcy skazanego nie było podnoszone uchybienie z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k., niemniej jednak Sąd kasacyjny rozpoznał tą kasację w granicach wskazanych w art. 536 k.p.k., a więc także z urzędu musiał oceniać czy takie uchybienie nie wystąpiło.

Nadto zauważyć należy, że – wbrew przekonaniu skazanego – bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. nie mogła w ogóle dotyczyć wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 6 kwietnia 2009 r., jako że chronologicznie poprzedzał on wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy w W. w dniu 14 lutego 2012 r., i – już przez to samo – brak jest warunków do przyjęcia, że Sąd Okręgowy w Ł. wydał ten wyrok „pomimo to, że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało już prawomocnie zakończone” (art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k.).

Z tych wszystkich względów, nie znajdując podstaw do wznowienia postępowania z urzędu, postanowiono jak wyżej.

